

Łódź, 19.08.2021r.



Tomasz Anielak
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Szanowna Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Dotyczy: powołania nowej spółki miejskiej

INTERPELACJA

Szanowna Pani Prezydent

W imieniu mieszkańców, w oparciu o doniesienia medialne oraz informacje zawarte w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łodzi, chciałbym dowiedzieć się:

1. Dlaczego rada miejska nie została poinformowana o planach powołania przez Panią Prezydent nowej spółki miejskiej zajmującej się mieszkalnictwem? Radni, szczególnie z Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, do których się zaliczam, są zaangażowani w tematy lokatorskie mieszkańców i jest to najczęstszy temat podejmowany przez łodzian na naszych dyżurach. Jak można było pominąć nas w planowaniu tak ważnej zmiany?
2. Dlaczego przy „rewolucji mieszkaniowej”, jaką chce Pani wprowadzić, nie odbyło się spotkanie z lokatorami mieszkań z zasobu miasta oraz pracownikami Zarządu Lokali Miejskich, których zmiany będą dotyczyć? Czy ma Pani Prezydent w planie zwolnienie obecnie zatrudnionych pracowników ZLM? Dużo w Łodzi mówi się o partycypacji społecznej, ale działania magistratu choćby w tej sprawie, zupełnie temu przeczą.
3. Jak można powoływać kolejną spółkę miejską, skoro kilkanaście już działających w Łodzi przynosi łącznie ok. 30 mln. zł strat rocznie? Od lat nic się z tym nie robi, jako jedyne miasto w Polsce mamy trzy spółki zajmujące się rozliczaniem wody i ścieków. Osoby zatrudniane w radach nadzorczych, zarządach, czy jako dyrektorzy tych spółek pobierają wysokie wynagrodzenie a wynikowe straty jakie spółki ponoszą, nie przekładają się na uszczuplenie wydatków czy zmiany personalne.
4. Czy uczciwe jest pozbywanie się kontroli nad mieszkalnictwem w Łodzi po ponad 10 latach zarządzania miastem i braku poprawy mieszkalnictwa komunalnego w mieście przez ten czas?

5. Po co są zlecane kosztowne analizy gospodarki mieszkaniowej w mieście firmie zewnętrznej, skoro takie analizy przeprowadzono już kilkakrotnie? Problemem nie jest brak wiedzy w tym temacie, ale brak działań na zniwelowanie problemu.
6. Czy w/w plan na zarządzanie nie jest kolejnym miejscem na zatrudnianie liderów politycznych z Pani ugrupowania? W stosunku do urzędu miasta, spółka jest bowiem odrębnym bytem, a więc posiada swoje władze, które nie podlegają takim ograniczeniom wysokości pensji jak urzędnicy. To samo dotyczy pracowników, wprowadza się większą elastyczność umów i to zarówno pracowniczych, jak i tych zawieranych przez spółkę z podmiotami zewnętrznymi.
7. Czy właściwym rozwiązaniem jest dalsze pozbywanie się majątku miasta? Spółka bowiem posiada własny majątek, wnoszony przez Miasto Łódź aportem przy jej powstaniu. Majątkiem tym, wg opisu przedmiotu zamówienia, będą nieruchomości, a więc budynki i działki.
8. Czy rada miejska jest Pani Prezydent jeszcze potrzebna (poza głosowaniem na wskazane przez Panią projekty uchwał wg. linii politycznej radnych KO) skoro wprowadzając plan przekazania zarządzania gospodarką mieszkaniową spółce, jednocześnie ogranicza Pani kolejną funkcję nadzorczą radnym? O nabyciu i zbyciu majątku spółki bowiem, decyduje zarząd spółki. Oznacza to, że każda nieruchomość przeniesiona do spółki wychodzi spod decyzyjności rady miejskiej, a staje się przedmiotem decyzji zarządu. Co z kolei oznacza dalsze ogromne osłabienie funkcji nadzorczej rady miejskiej. Od kilku miesięcy rada miejska nie może już decydować o zbywaniu nieruchomości na terenach, gdzie obowiązują plany miejscowe, teraz dotyczyć to będzie dodatkowo nieruchomości znajdujących się na blisko 3/4 obszaru miasta.
9. Czy w/w pomysł miał na celu także dalsze zadłużanie miasta? Spółka bowiem może zaciągać zobowiązania i za ich pomocą realizować swoje zadania statutowe. Oznacza to praktykowanie (podobnie jak w wielu miastach) tzw. „wybieg księgowy, który pozwala zadłużać się miastu bardziej, niż jest to ustawowo dozwolone”. Są to długi spółki, a nie miasta, więc jest to zgodne z prawem. Realnie jednak, jest to nadal dług mieszkańców, bo spółka całkowicie należy do miasta.
10. Jak bardzo Pani Prezydent zależy na mniej zamożnych mieszkańcach Łodzi? Czy aktualne jest dla Pani hasło reklamowe z promocji Karty Łodzianina, skoro wysokość czynszów mieszkań z zasobu miasta przekaże Pani w „ręce spółki”? Zadaniem bowiem spółki ma być przejęcie od miasta prowadzenia polityki czynszowej i zajmowanie się terminowym pobieraniem opłat i windykacją. Od tej pory wysokość czynszu będzie zależeć przede wszystkim od prezesa i zarządu spółki, a nie od rady miejskiej.

Z wyrazami szacunku

Tomasz Anielak

